

21 października 2019



Dyplomaci z całego świata na ziemi świętokrzyskiej

Zakończyła się trzydniowa wizyta szefów misji dyplomatycznych w województwie świętokrzyskim. Zagraniczni goście poznali potencjał gospodarczy oraz walory turystyczno-krajoznawcze regionu, odwiedzając m.in. Park Etnograficzny w Tokarni, Muzeum Porcelany w Ćmielowie, kolegiatę św. Marcina w Opatowie oraz Święty Krzyż. Ambasadorom towarzyszyli: marszałek Andrzej Bętkowski, wicemarszałek Renata Janik, członek Zarządu Województwa Marek Bogusławski oraz Agata Wojtyszek, wojewoda świętokrzyski.

Goszcząca w regionie 42-osobowa grupa ambasadorów wraz z rodzinami, reprezentowała

misje dyplomatyczne Afganistanu, Albanii, Australii, Bangladeszu, Białorusi, Chorwacji, Czarnogóry, Holandii, Indii, Indonezji, Irlandii, Izraela, Demokratycznej Republiki Konga, Republiki Korei, Mołdawii, Nigerii, Nowej Zelandii, Serbii, Szwajcarii, Tajlandii, Węgier i Wietnamu. Dyplomatom towarzyszyli dyrektor oraz wicedyrektor Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski.

- Dwa razy w roku organizujemy dla ambasadorów akredytowanych w Warszawie wyjazdy po Polsce. W czerwcu tego roku przebywaliśmy na Śląsku. Teraz postanowiliśmy odwiedzić region świętokrzyski, który jest miejscem o ogromnym potencjale możliwości nawiązania kontaktów przez placówki akredytowane w Warszawie – wyjaśnił **Krzysztof Krajewski**, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polski.

Podczas pierwszego dnia wizyty w piątek, 18 października goście odwiedzili m.in. Kielecki Park Technologiczny, aby poznać perspektywy rozwojowe regionu w tym obszarze i spotkać się z kieleckimi studentami – konstruktorami najlepszego łazika marsjańskiego.

Drugi dzień pobytu (sobota) rozpoczął się od wizyty w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni. Gości przywitała wicemarszałek **Renata Janik**. – Witam Państwa w tym wyjątkowym miejscu jakim jest Park Etnograficzny w Tokarni. To jedna z największych atrakcji naszego województwa, która pozwala zobaczyć ciekawe rzeczy, poznać naszą kulturę i dziedzictwo oraz to, jak dawniej wyglądało życie na wsi – mówiła wicemarszałek. Dla zwiedzających zagrała Kapela Działoszacy Adama Kocerby z Działoszyc.

Po południu goście przyjechali do Muzeum Przyrody i Techniki „Ekomuzeum” im. Jana Pazdura w Starachowicach, następnie w Opatowie przebywali w winnicy Grzegorza i Wioletty Brzostowiczów, zwiedzili Kolegiatę św. Marcina i Zamek Krzyżtopór w Ujeździe.

Na terenie starachowickiego muzeum dyplomaci zapoznali się z konstrukcjami starych maszyn i obiektów przemysłowych. Zobaczyli starachowicki Wielki Piec, który jest jednym z dwóch takich zabytków techniki w Europie. Mogli zobaczyć pierwszy samochód produkowany w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, star 20.

Wizyta na ziemi opatowskiej rozpoczęła się od spotkania w winnicy Grzegorza i Wioletty Brzostowiczów. Dochód z wina wyprodukowanego w ich winnicy w całości przeznaczony jest na pomoc osobom potrzebującym. – Winnica powstała po to, by pomagać chorym dzieciom poprzez organizację imprez charytatywnych – mówił **Grzegorz Brzostowicz**.

W Opatowie odbyło się także zwiedzanie Kolegiaty św. Marcina z Tours. – Z pewnością Państwo widzieli różne świątynie na całym świecie, ale ta należy do wyjątkowych – mówił

Zbigniew Zybała, przewodnik, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Opatowskiej. – Jest tu wiele elementów międzynarodowych, jak i typowo polskich. Tu odbywały się Sejmiki Ziemi Sandomierskiej, czyli spotkania szlachty, rycerstwa z całego ogromnego wówczas województwa sandomierskiego.

– Na pewno nigdy nie zwiedzilibyśmy sami tak ciekawych miejsc – podkreślał ambasador Białorusi, **Władimir Czuszew**, który przyjechał do Opatowa z żoną i synem. Ambasador Węgier **Orsolya Kovács**, zwróciła uwagę na romański charakter świątyni oraz obraz przedstawiający Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. – Walczył on o zachowanie kultury chrześcijańskiej, co też dotyczyło Węgier. To w naszej kulturze ważne zdarzenie, obrona naszej religii przed zniszczeniem – zaznaczyła.

W nocnej scenerii zaprezentował się gościom Zamek Krzyżtopór w Ujeździe. To był najwspanialszy pałac na świecie – opowiadał przed bramą zamku kasztelan sandomierski, **Szymon Okrutny**. – Chcemy powitać was po staropolsku, hucznie. Chcemy, by cała okolica wiedziała, że dzisiaj w naszym zamku są tak specjalni goście. Dlatego za chwilę damy ognia z broni palnej. Wierni naszej tradycji, a Polacy słynęli z gościnności, zapraszamy Państwa na ucztę. Otwieramy dla was bramy naszego zamku.

Jak podkreślała wicemarszałek Renata Janik wizyta ambasadorów jest bardzo dobrą okazją, by pokazać najciekawsze miejsca ziemi świętokrzyskiej. Wyraziła też nadzieję, że to nie ostatnia tego typu wizyta w regionie. – Cieszę, że Państwa ścieżki połączyły się właśnie tutaj na naszej ziemi. Takie spotkania są wspaniałą okazją do tego, by poznać historię i tradycję naszego kraju i regionu – mówiła **Renata Janik**.

W niedzielę, 20 października dyplomaci odwiedzili pierwsze w Polsce Żywe Muzeum Porcelany w Ćmielowie. Zapoznali się z produkcją w zakładzie oraz wzięli udział w warsztatach malowania porcelany. – Dzisiaj najbardziej jesteśmy skupieni na Galerii Van Rij, pokazujemy prace profesora **Lubomira Tomaszewskiego** – mówił właściciel muzeum i zakładu, **Adam Spała**. – To artysta, którego żadna maszyna czy człowiek nie są w stanie skopiować.

Piękny jesienny krajobraz towarzyszył gościom na Świętym Krzyżu, podczas zwiedzania Klasztoru Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Zwiedzane rozpoczęli od Kaplicy Oleśnickich, gdzie znajdują się Relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Ojcowie oblaci przypomnieli historię powstania opactwa benedyktynów na Świętym Krzyżu, legendę o synu króla Węgier Stefana I, Emeryku, który przywiózł relikwię Krzyża Drzewa Świętego.

– Pobyt w sanktuarium był doskonałym zwieńczeniem naszej wizyty na ziemi świętokrzyskiej

- mówił ambasador Indii, **Tsewang Namgyal**. - Wcześniej nie wiedziałem, że w tym miejscu znajdują się szczątki Krzyża Świętego. Jesteśmy bardzo wdzięczni organizatorom za zaproszenie.

Marek Bogusławski, członek Zarządu Województwa zaznaczył, że Święty Krzyż został wybrany jako ostatni punkt wizyty dyplomatów na ziemi świętokrzyskiej, bo tutaj jak w soczewce widać całą historię naszego kraju. Widać też, jak kształtowały się nasze postawy, jak w ciągu wielu lat przechodziliśmy różne zakręty i zawirowania - powiedział.

Organizatorem wizyty był Świętokrzyski Urząd Wojewódzki przy współudziale Samorządu Województwa Świętokrzyskiego, Miasta Kielce oraz samorządów lokalnych.

Galeria zdjęć







